

Instytut Pamięci Narodowej - Gdańsk

<https://gdansk.ipn.gov.pl/pl2/aktualnosci/92307,76-rocznica-zamordowania-porucznika-Jozefa-Dambka-45-marca-1944-r.html>
19.04.2024, 18:49

76. rocznica zamordowania porucznika Józefa Dambka (4/5 marca 1944 r.)

Obchodzimy ważną rocznicę w historii niepodległościowych działań Kaszubów podczas okupacji niemieckiej - 76. rocznicę zamordowania współtwórcy najliczniejszej regionalnej organizacji konspiracyjnej - Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Kaszubski”, później „Gryf Pomorski”.

76 lat temu, w nocy z 4 na 5 marca 1944 roku, niemiecki zbrodniarz zamordował porucznika (pośmiertnie kapitana) Józefa Dambka (7.07.1903-4/5.03.1944). Delegacja IPN w Gdańsku na czele z prof. Mirosławem Golonem złożyła kwiaty pod pomnikami: miejscu śmierci por./kpt. J. Dambka, w Gołubiu nad jeziorem Dąbrowskim oraz przy pomniku poległych za Ojczyznę w Klukowej Hucie w gminie Stężycza, kilka kilometrów od niewielkiej wsi Czarlino (gm. Sulęczyzna), w której w grudniu 1939 roku rozpoczęła się bohaterska i pełna tragizmu historia Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Kaszubski”, przekształconej następnie w TOW „Gryf Pomorski”.





Dodać należy, że główne uroczystości poświęcone pamięci żołnierzy TOW „Gryf Pomorski” odbędą się w Gołubiu i Szymbarku w niedzielę 8 marca br. Rozpoczną się od Mszy św. w kościele w Gołubiu o godz. 10.00.

- Historia „Gryfa” jest jedną z wielkich i dramatycznych zarazem, polskich opowieści o II wojnie światowej. Tym razem to jest wyraźnie zakreślona regionalnie „opowieść kaszubska o II wojnie”. To jest na pewno historia niezwykle

skomplikowana, nadal pełna zagadek i wielu trudnych kwestii spornych. Nie ulega jednak wątpliwości, że jest to jednak przede wszystkim historia polskiego, kaszubskiego Bohaterstwa i poświęcenia wszystkiego co najdroższe, w tym własnego życia dla Ojczyzny, dla Polski – podkreśla prof. Mirosław Golon, dyrektor IPN Gdańsk.

Od wielu już lat uroczystości marcowe upamiętniające „Gryfa Pomorskiego” rozpoczynają się przy wielkim krzyżu (a od roku także i przy pięknym obelisku wybudowanym tuż pod tym krzyżem) nad jeziorem Dąbrowskim. W tym pięknym miejscu, w Szwajcarii Kaszubskiej, przy jednym z ważnych jezior „Pętli Raduńskiej”, 76 lat temu zakończył życie jeden z dzielnych żołnierzy i dowódców niepodległościowej konspiracji na Kaszubach. To ważna symboliczna rocznica. Społeczeństwo Kaszub, a szczególnie tysiące członków „Gryfa Pomorskiego” przeciwstawiali się niemieckim zbrodniarzom, którzy od września 1939 r. mordowali i na wszelkie inne sposoby gnębili polską ludność. Tysiące wymordowanych przez Niemców Pomorzan, setki tysięcy prześladowanych poprzez więzienia, przesiedlenia, zabory polskiego mienia to był okrutny bilans już pierwszych miesięcy okupacji. Rodziło to oczywistą dla Polaków, masową chęć do stawienia oporu. Powstanie i działalność TOW „Gryf Pomorski” było jedną z najdobitniejszych, szczególnie poprzez masowy akces ludności, form protestu i czynnego oporu mieszkańców Pomorza wymierzoną przeciwko niemieckim zbrodniarzom.

Najważniejszą postacią symbolizującą opór miejscowej ludności i w ogromnym stopniu inicjującą jej opór przeciw zniewoleniu był wielki bohater Pomorza, jeden z naszych regionalnych „Ojców Niepodległości”, ks. płk Józef Wrycza ps. „Rawycz” (1884–1961), legendarny działacz niepodległościowy na Pomorzu jeszcze w okresie pruskiego panowania w latach 1917–1920, ogromnie aktywny społecznie i politycznie także w dwudziestoleciu międzywojennym i w następnych dramatycznych latach, II wojny światowej oraz w epoce stalinowskiej.

Działalność konspiracyjna była prowadzona w niezwykle trudnych warunkach, gdyż możliwości okupanta niemieckiego na Pomorzu były bardzo duże. Stosował on masowe mordy, jeszcze bardziej masowe uwięzienia, okrutne tortury i wielkie prowokacje. Ten wielki terror, trudności w działaniu, a także szereg innych przyczyn powodowały, że organizacje niepodległościowe napotykały często ogromne, niemożliwe wręcz do przezwyciężenia problemy. Do największych dramatów należy zaliczyć wewnętrzne spory pomiędzy uczestnikami konspiracji niepodległościowej, które czasami kończyły się w sposób tragiczny, nawet z ofiarami śmiertelnymi, jak zamordowanie w czerwcu 1943 r. pod Kaliszem Pomorskim por./kpt. Józefa Gierszewskiego ps. „Ryś” (1900–1943), komendanta Naczelnego TOW „GP” od lipca 1942 roku do lutego 1943.

- Wspominając kapitana Józefa Dambka i jego ofiarę życia dla Umiłowanej Ojczyzny, życia oddanego za Polskę w sile wieku (miał niespełna 41 lata), dzielnego żołnierza i zasłużonego nauczyciela, należy pamiętać także o wszystkich ofiarach jakie poniósł „Gryf Pomorski”. Niemcy już jesienią 1943 r. aresztowali kilkuset członków organizacji. Kolejne fale brutalnych represji miały miejsce wczesną wiosną 1944 roku, czyli dokładnie 76 lat i następnie latem. Setki osób związanych z „Gryfem” zapłaciło życiem za miłość do Ojczyzny i niezgodę na rządy zbrodniczego okupanta niemieckiego. Należy koniecznie pamiętać o tym kaszubskim wkładzie w walkę o wolność Polski, za którą zapłaciliśmy milionami ofiar – podsumowuje prof. Golon.